



# Łucznik

23  
styczeń '97

**SOLIDARNOŚĆ**

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU

## BĘDZIE NAM GO BRAKOWAŁO



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy informację o przedwczesnej śmierci wiceprzewodniczącego MK NSZZ "Solidarność" - Kazimierza Jakubowskiego. K. Jakubowski zmarł 20 grudnia br. w wieku 44 lat. Był żonaty, miał dwoje dzieci.

W nabożeństwie żałobnym odprawionym 23 grudnia w kościele p/w Brata Alberta i

w ostatniej drodze ŚP Kazimierza Jakubowskiego na cmentarzu komunalnym w Firleju, uczestniczyli: rodzina, przyjaciele, współpracownicy, koledzy, sąsiedzi. Pokłon zmarłemu oddał Poczet Sztandarowy NSZZ „Solidarność” ZM „Łucznik” S.A.. Wiece złożyli w imieniu: Zarządu Spółki - dyr. Anna Grządka, Zarządu Regionu Ziemi Radomskiej - przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz, v-ce przew. Andrzej Piszczki i członek KK - Kazimierz Staszewski, Komisji Zakładowej - członek Prezydium MK Marek Wiśniewski, Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego - przewodniczący Grzegorz Czyżniakowski i Zbigniew Wąsik, Związku Zawodowego „Młodych” - przewodniczący Zbigniew Strzecha. Słowa pożegnania w imieniu społeczności zakładowej wygłosił przewodniczący Międzyzakładowej Komisji - Zbigniew Cebula. Ciało złożono do grobu, przy akompaniamencie granej na trąbce „Ciszy” przez Czesława Zaborowskiego.

ŚP „Kazio” rozpoczął pracę w ZM „Łucznik” 21 lat temu. Był bardzo dobrym pracownikiem. Jego zdolności manualne pozwoliły mu zostać jednym z najlepszych pracowników w Zakładzie Maszyn do Pisania. W 1980 r. jak wiele milionów Polaków wstąpił do NSZZ „Solidarność”, której był szeregowym członkiem. Jego postawa, wyrazista osobowość, szczerość i zaufanie wśród kolegów sprawiły, że w chwili reaktywowania „Solidarności”, w roku 1989, powierzono mu funkcję przewodniczącego Komisji Zakładowej w Zakładzie Maszyn do Szycia i Pi-

sania w Gołębiowie. Funkcję tę sprawował do śmierci.

Kazio był delegatem zakładowej „Solidarności” w Sekretariacie Metalowców oraz na Walne Zebrania Delegatów Regionu Ziemia Radomska. Trzy lata temu z listy wyborczej Związku ubiegał się o mandat parlamentarny. Jego hasłem programowym było: „Państwo i jego instytucje muszą być przyjazne człowiekowi a wypracowane wspólne dobro musi służyć wszystkim”.

Na początku bieżącego roku przeszedł poważną operację. Mógł iść na rentę i powoli zapominać o troskach swojego zakładu i jego pracowników. Nie zrobił tego. Po zwolnieniu lekarskim wrócił do pracy i z marszu wszedł ostro w wir pracy i walki, walki o prawa pracownicze, o miejsca pracy, o godność, o byt zakładu. Z niesamowitą godnością i spokojem znosił nawrót choroby. Dzielnie wspierała go żona, rodzina i przyjaciele.

Kazio miał specyficzny sposób myślenia i postrzegania spraw w naszej trudnej rzeczywistości. Szanował zdanie odmienne był otwarty na wymianę argumentów. W nerwowych sytuacjach zachowywał spokój i rozwagę - i takim pozostanie w naszej pamięci.

*Przew. MK-Zb. Cebula.*

## Pracownicza Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa informuje:

W związku z niedotrzymaniem terminu jednego z punktów Porozumienia z dnia 29.10.1996 roku w sprawie przelania zaległych i bieżących składek na rzecz PKZP do dnia 30.12.1996 roku i wzrostem ogólnego niezadowolenia wśród naszych członków - Zarząd PKZP wystosował pismo protestacyjne do Zarządu ZM „Łucznik” S.A. a oto jego treść:

„W związku z podpisaniem Porozumienia pomiędzy Zarządem Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A a Związkami Zawodowymi działającymi w naszym Zakładzie w dniu 29.10.1996 r. - Zarząd Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej domaga się natychmiastowej realizacji pkt. 5 ( termin upłynął dnia



30.12.1996 r.) tj. przekazania zaległych i bieżących składek na rzecz PKZP w kwocie około 900.000,- nowych złotych.

Przypominamy, że Zarząd Spółki w dalszym ciągu łamie paragraf 86 Kodeksu Pracy a także ignoruje Ustawę Rady Ministrów (Dz.U. nr.100 poz.502 o PKZP) - bezprawnie obracając składkami PKZP deklarowanymi przez naszych członków. Takie działania Zarządu Spółki wprowadzają zjawisko „patologii” społecznej wśród Załogi a także prowadzą do upadłości PKZP. Za kadencję obecnego Zarządu Spółki z członkostwa PKZP zrezygnowało ponad 1500 osób.

Zarząd PKZP stanowczo protestuje przeciwko takim działaniom Zarządu Spółki na rzecz członków PKZP, nie zamierza dalej kredytować działalności przedsiębiorstwa. Dlatego też, domagamy się do dnia 20 lutego 1997 roku uregulowanie wszystkich należności wraz z odsetkami. W przypadku nie przekazania pieniędzy w w/w terminie, będziemy zmuszeni sprawę skierować do Państwowej Inspekcji Pracy.”

Mamy nadzieję, że Zarząd Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. wywiąże się ze zobowiązania w terminie przez nas wyznaczonym i nie będziemy musieli sprawy wynosić poza teren naszego Zakładu.

Przypominamy naszym członkom kilka zasad przyznawania pożyczek:

1. członkiem PKZP może być tylko pracownik posiadający umowę o pracę na czas nieokreślony,
2. pracownik nabywa uprawnień członkowskich po upływie sześciu miesięcy od daty złożenia deklaracji. Wpisowe wynosi 5,- nowych złotych.
3. wniosek na pobranie pożyczki musi być wypełniony czytelnie i potwierdzony, po uprzednim sprawdzeniu na pasku czy pracownik nie posiada zadłużenia. Wniosek z zadłużeniem będą zwracane na Wydział.
4. pożyczki są udzielane w ratach od 5 do 20 w wysokości trzykrotnego wkładu. Pożyczka nie może być mniejsza niż 400,- nowych złotych ale nie większa niż 2000,- nowych złotych.
5. pożyczkobiorca musi przedstawić czterech poręczycieli będących stałymi pracownikami zakładu,
6. wniosek na który zostanie przydzielona maksymalna kwota tj. 2000,- złotych musi być podpisany przez trzy osoby w tym przynajmniej jedną osobę z Prezydium PKZP.
7. pożyczkobiorca, który nie spłacił pożyczki nie może ubiegać się o wycofanie wkładu.

Informujemy naszych członków, że wnioski na pożyczki w 1997 roku będą przyjmowane od miesiąca lutego.

Za Zarząd PKZP  
Przewodnicząca Maria Kowalczyk

## Z PRAC

### MIĘDZYZAKŁADOWEJ KOMISJI

Komisja Zakładowa NSZZ „S” w Gołębiowie zaniepokojona faktem zabrania karetki pogotowia ratunkowego z Zakładu w Gołębiowie wystosowała do Zarządu pismo z żądaniem przywrócenia karetki, w którym czytamy:”... w sytuacji gdy Zakład nasz położony jest na obrzeżach miasta, lekarz jest tylko dwa razy w tygodniu (umowa przewiduje codzienne przyjmowanie pracowników) tj. wtorki i piątki podjęto decyzję o zabranii karetki. Niejednokrotnie o życiu ludzkim decydują sekundy, a na Gołębiowie dla 1500 pracowników nie ma transportu przystosowanego do przewożenia chorych. ... w dniu 6 stycznia 1997 roku były na Gołębiowie dwa przypadki zasnęnięcia. Pracownicy zostali przewiezieni do przychodni samochodami nieprzystosowanymi do tego celu.

Czy tak mało ważne jest życie ludzkie dla Zarządu ZM „Łucznik” S.A.?”

\*\*\*

W dniu 8 stycznia 1997 roku odbyło się spotkanie KZ i członków Komisji Wydziałowych NSZZ „S” w Gołębiowie z Kierownikiem Zakładu Maszyn do Szycia - mgr inż. Tomaszem Gryką. W spotkaniu uczestniczyli: Przewodniczący MK Zbigniew Cebula, V-ce Przewodniczący MK Józef Szyderski, oraz Sekretarz Rady Nadzorczej mgr inż. Dariusz Szwagierek. Tematem spotkania była analiza wykonania produkcji i sprzedaży za rok 1996, oraz plany i zamierzenia na 1997 r. Z informacji jakie uzyskano od Kierownika Zakładu, sprzedaż maszyn do szycia w ub.r. wynosiła: na rynek krajowy około 30 tys., a na eksport 62 tys.szt. Jest to niepokojące zjawisko i fakt, że produkcja spadła o połowę w stosunku do roku 1995, a sprzedano w owym czasie na kraj 39 705 i eksport 133 862 maszyny. Poza tym nie zostały zrealizowane w 1996 roku wszystkie kontrakty na eksport ze względu na brak materiałów. Rok 1997, z tego co wywnioskowano, nie zapowiada się najlepiej. Ma być to rok uruchomień nowych klas 780 i 880, a planowana produkcja ma wynosić około 130 tys.maszyn. KZ ma poważne obawy, że plan nie będzie zrealizowany, gdyż na początku roku w dalszym ciągu występują zwykające ukrywane przestoje na wydziałach produkcyjnych i montażu ze względu na brak materiałów i części.

\*\*\*

14 stycznia pracownicy wydziałów narzędziowych zorganizowali masówkę z udziałem przewodniczących zakładowych organizacji związkowych - Zb. Cebuli i G. Czyżniakowskiego.

Nerwową atmosferę wśród narzędziowców wywołuje brak roboty co spowoduje poważne obniżenie zarobków. Stawiano zarzuty wobec nadzoru za małe zaangażowanie w pozyskiwaniu robót. Jedynym

rozwiązaniem, zdaniem pracowników i związkowców, jest wprowadzenie dniówki. Ta propozycja ma wielu przeciwników wśród kadry kierowniczej przedsiębiorstwa.

\*\*\*

Przewodniczący Zb.Cebula zgłosił Międzyzakładową Komisję NSZZ „S” ZM „Łucznik” S.A. do udziału w konkursie o najaktywniejszą organizację związkową w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy. Stosowne opracowanie przygotowane przez SIP i MK (11 stron maszynopisu i 34 załączniki) przesłano do działu Komisji Krajowej d/s Ochrony środowiska pracy i ekologii.

\*\*\*

W dniu 13 stycznia odbyło się pierwsze w br. posiedzenie M K NSZZ „S” podczas którego dokonano wyborów uzupełniających V-ce Przewodniczącego MK i członka Prezydium, w miejsce zmarłego K.Jakubowskiego. W wyniku tajnych wyborów, V-ce Przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji urzędującym w Zakładzie Maszyn do Szycia w Gołębiowie wybrano kol. **Marka Siedleckiego** z wydziału G-2. M. Siedlecki pracuje w ZM „Łucznik” S.A od 1973 r., był członkiem założycielem reaktywowanego Związku w regionie. Skład Prezydium uzupełniono o koleżankę **Marię Kowalczyk** z wydziału G-5/6. M. Kowalczyk pracuje w zakładzie od 1974 r, piastuje również funkcję Przewodniczącej Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej.

Wybranim gratulujemy wyboru i życzymy wytrwałości i sukcesów w walce o obronę praw pracowniczych i związkowych.

W dalszej części obrad członkowie MK zgodnie z zapisami Statutu NSZZ „S” zdecydowali o zwołaniu na dzień 5 marca br. VIII Walnego Zebrania Delegatów. Za przygotowanie i organizację WZD odpowiedzialny jest zespół pod kierunkiem Ireneusza Rokicińskiego. MK NSZZ „S” zobowiązała Przewodniczącą Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej do wystąpienia z interwencją w sprawie rozwiązania nabrzmiałych problemów PKZP wynikających z nieodprowadzania przez Zarząd Spółki należnych PKZP składek pracowniczych. Zgodnie ze statutem Związku podjęto uchwałę o przyjęciu dziewięciu nowych członków "Solidarności". Na wniosek członków MK, przedstawicieli Spółki „Łucznik-Haarlem” w Zwoleniu przyjęto stanowisko o następującej treści:

NSZZ „S” stwierdza, że duża ostrożność Związku w stosunku do koncepcji dzielenia ZM „Łucznik” S.A. na samodzielne spółki prawa handlowego znajduje kolejne uzasadnienie, tym razem w przypadku Spółki z.o.o. „Łucznik-Haarlem” powstałej na bazie Zakładu w Zwoleniu.

Potwierdza się, że przekształcenia własnościowe i organizacyjne nie są same w sobie „cudownym środkiem” na uzdrowienie gospodarki przedsiębiorstwa.

Mimo zawarcia umowy z partnerem holenderskim nie doszło do uruchomienia planowanej produkcji tj. znaków

drogowych, parkometrów itp. Z miesiąca na miesiąc pogarsza się sytuacja finansowo-ekonomiczna Spółki. Obniżył się poziom świadczeń socjalnych dla pracowników w stosunku do poziomu jaki mieli w ZM „Łucznik” S.A. np. pomoc rzeczowa z okazji świąt Bożego Narodzenia przypadająca na jedną osobę była niższa o 20 zł. Nie było także w Spółce „Łucznik-Haarlem” podwyżek płac od początku jej funkcjonowania tzn. od czerwca ubiegłego roku, poza wyrównaniem stawek dla robotników przy wprowadzeniu wolnych sobót. Pracodawca narusza Kodeks Pracy odwołując terminy wypłat wynagrodzeń, obracając funduszem PKZP, nie odprowadzając składek na PZU, ZUS itp.

Umowa Spółki „Łucznik-Haarlem” przewiduje 25 % udział Holendrów w kapitale zakładowym, wniesiony wyłącznie w postaci tzw. „kow-how” czyli dokumentacji i myśli technicznej. Natomiast decyzje udziałowców podejmowane są na zasadzie jednomyślnej zgody obu stron. Tymczasem partner zagraniczny nie wywiązał się z umowy i nie wniósł udziałowego aportu.

Zaistniała sytuacja grozi likwidacją Zakładu w Zwoleniu i utraty miejsc pracy dla jego załogi. Celem wyodrębnienia Spółki było przecież wypracowanie zysku oraz istnienie i rozwój firmy.

W związku z powyższym MK NSZZ „S” w pełni popiera protest Komisji Zakładowej NSZZ „S” w Spółce „Łucznik-Haarlem” domagającej się działań ratujących Zakład w Zwoleniu oraz poprawy sytuacji jego pracowników. Wzywamy Zarząd Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A, reprezentujący udziałowca, który wniósł 75% kapitału Spółki „Łucznik-Haarlem” w postaci całego majątku zakładu w Zwoleniu do:

1. rozwiązania sytuacji prawnej między udziałowcami zabezpieczającego interesy strony polskiej,
2. udzielenia pilnej pomocy w poszukiwaniu produkcji dla Zakładu w Zwoleniu,
3. terminowego wywiązywania się ze zobowiązań zwłaszcza finansowych w stosunku do „Łucznik-Haarlem”.

Jednocześnie wzywamy Zarząd Spółki „Łucznik-Haarlem” do większej operatywności w szukaniu pracy dla załogi oraz do podpisania porozumienia z Komisją Zakładową NSZZ „S” „Łucznik-Haarlem” w sprawie podwyżek płac i uregulowania zaległości wobec pracowników.

Zebranie zakończono kolejnym etapem szkolenia z zakresu nowelizacji Kodeksu Pracy. Następne spotkanie członków MK i przedstawicieli komisji Wydziałowych ustalono na dzień 3 lutego br.

\*\*\*

W wyniku interwencji pracowników W-łu P-8 MK wystosowało pismo następującej treści do Zarządu Spółki: "W roku likwidacji Zakładu Maszyn do Pisania w Gołębiowie i ulokowania w zakładzie centralnym, przypominionych ogromnych kosztach, na wydziale produkcji maszyn do pisania P-8, wykonaliśmy i sprze-



dalismy 14,5 tys. sztuk maszyn do pisania. Były zapasy czcionek z cyrylicą. Planowano eksport na rynek wschodni 20 tys. sztuk maszyn. Rysowały się perspektywy dalszej produkcji na ten kierunek. Niestety, podjęto decyzję o wygaszaniu produkcji, zamiast rozszerzać rynki zbytu. Rynki przyjęła maszyna brazylijska, która jednak odstaje od produkowanej przez nas maszyny wyglądem i estetyką, trwałością i niezawodnością.

W roku 1995 wykonaliśmy i sprzedaliśmy tylko 4 tys. sztuk maszyn, a w roku ubiegłym tylko 3,5 tys. sztuk. Nadmienić trzeba, że w ostatnim kwartale ubiegłego roku klienci w kraju zakupili 1 233 sztuki naszych maszyn.

MK NSZZ „Solidarność” zdaje sobie sprawę, że w dobie komputerów i szeroko stosowanych edytorów tekstów, maszyna do pisania nie jest podstawowym wyposażeniem biura. Jednak każde szanujące się biuro musi posiadać mechaniczną maszynę do pisania, choćby tylko ze względu na wypełnianie małych blankietów, druków, czy na wypadek braku energii elektrycznej. Producent maszyny do pisania musi pamiętać o krajach Azji, Afryki, Oceanii, w których mechaniczna maszyna do pisania jest podstawowym wyposażeniem biur. Z myślą o tej klienteli należało podjąć działania polegające na bezinwestycyjnym obniżaniu kosztów produkcji maszyny, odciążyć koszty wydziału i rozdzielić koszty produkcji maszyny do pisania od przemysłowej maszyny do szycia.

Z inicjatywy „Solidarności” doszło do narad dyrekcyjno-związkowych w miesiącu czerwcu i wrześniu ubiegłego roku. Po dyskusji opracowano harmonogram prac mających na celu uzdrowienie sytuacji wydziału P-8. A co zrobiono? Nic. Usztywniono decyzję o likwidacji produkcji maszyny do pisania nie proponując nic w zamian. 32 osoby straci miejsca pracy. Uważamy, że jest to kolejna błędna decyzja Zarządu. Należało bowiem urealnić koszty wytwarzania i negocjować z POLSINEM sprzedaż maszyn po cenie 70 do 75 USD. POLSIN w dalszym ciągu oczekuje na informacyjną partię 800 szt. maszyn.

Nie doszło do spotkania w MEN, gdzie należy przekonać krajowe władze oświatowe o konieczności zakupywania przez szkoły naszych maszyn do celów dydaktycznych. Zakupienie dla połowy z istniejących publicznych szkół w kraju po 10 szt. maszyn pozwoliłoby nam na produkcję co najmniej 60 tys. szt. maszyn. Znajdujące się w magazynach zakładu, tysiąc sztuk maszyn, należy przerobić na potrzeby klientów.

Nie wymaga to wielkich nakładów finansowych. Są klienci na partie maszyn z czcionką z cyrylicą. Bez trudu można będzie wyprodukować 700 szt. maszyn. Mogło to być krokiem do dalszej współpracy. Pozostałe części maszyn kl. 660; 690; 670 należy rozsprzedać do punktów naprawczych-serwisów maszyn biurowych uzyskując gotówkę niezbędną do zakupu materiałów.

Niestety Kierownictwo Zakładu nie zrobiło nic w kierunku poprawy sytuacji. Wydział P-8 został wyalienowany i umiera w samotności. Potwierdzeniem naszych słów jest

sytuacja w produkcji przemysłowej maszyny do szycia.

Z planowanych 300 szt. wyprodukowano aż 15!

Dlatego też NSZZ „Solidarność” wnosi o kolejne spotkanie, ale z udziałem Prezesa Zarządu Spółki, w sprawie wydziału P-8.

Oczekujemy, że przedstawione będą konkretne decyzje mające na celu utrzymanie możliwej do sprzedania produkcji (500 szt./miesiąc) i jej perspektywiczny rozwój.

20 stycznia doszło do spotkania Zarządu z przedstawicielami Związków Zawodowych. „S” reprezentowali A. Obuch, H. Włodarczyk, A. Jastrzębski, Zb. Cebula. Dyr. Motyka-Radłowski poinformował o decyzji Zarządu na mocy której produkcja maszyn do pisania zostanie definitywnie zakończona w drugim kwartale br. Związkowcy nie mogli zgodzić się na taką decyzję. Prezes Jurkiewicz proponował utworzenie komisji mieszanej, której celem będzie analiza kosztów produkcji maszyny do pisania, oraz możliwości wykorzystania potencjału ludzkiego i produkcyjnego W-łu P-8.

\*\*\*

Wobec stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej S-ki Z.M. Lucznik S.A. Prezydium MK NSZZ Solidarność wezwało Radę Nadzorczą do natychmiastowego odwołania Prezesa Zarządu - Krzysztofa Jurkiewicza i dotychczasowego dyrektora d/s Handlowych - Adama Motykę Radłowskiego.

W opinii załogi Przedsiębiorstwa osoby te swoim działaniem doprowadzają do zapaści gospodarczej a w efekcie w szybkim tempie do upadłości Zakładu.

Korzystając z doświadczeń innych zakładów w Polsce, w przypadku niezrozumienia przez Radę Nadzorczą naszych obaw o losy Zakładu „S” przystąpi do radykalnych działań.

## NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIE 406 PLN

Od 1 lutego br. Najniższe wynagrodzenie za pracę na pełnym etacie wynosić będzie 406 zł. Zakłada się, że kwota ta obowiązywać będzie do końca I półrocza. Po grudniowych negocjacjach komisji trójstronnej, wobec braku konsensusu, rząd ustalił najniższe wynagrodzenie na I kwartał br. na poziomie 391 zł. Decyzję o podwyższeniu najniższej płacy minister pracy i polityki socjalnej podjął już jednostronnie. Wobec dużego wzrostu cen energii, gazu, biletów PKP i PKS, NSZZ „S” uważa, że kwota wskazana przez MPiPS jest zaniżona.

Najniższe wynagrodzenie jest wykorzystywane m.in. przy dzieleniu zasiłków z pomocy społecznej. Dodatek mieszkaniowy przysługuje rodzinom, w których dochód na osobę nie przekracza połowy najniższej płacy. Połowę kwoty 406 zł mogą dorobić bezrobotni nie tracąc prawa do zasiłku.

## Obradowała Rada zbrojeniówki

W dniu 10 stycznia br. w warszawskich zakładach radiowych RADWAR spotkali się członkowie Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S”. W spotkaniu uczestniczyli Zbigniew Cebula, Stanisław Małecki i Józef Szyderski z naszego Zakładu. Postanowiono powołać 8 osobowy zespół, którego zadaniem będzie opracowywanie protokołów dodatkowych i aneksów do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Zespół zbierać będzie na bieżąco wszystkie uwagi i wnioski wpływające z 31 zakładów sektora obronnego a dotyczącego układu. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi w FLT Kraśnik powołano mieszany Zespół d/s Interpretacji PUZP.

Po szczegółowym omówieniu sytuacji ekonomiczno-finansowej i produkcyjnej zakładów członkowie Rady przyjęli uchwałę w sprawie: **wznowienia negocjacji z Rządem w sprawie postulatów zgłoszonych w ramach sporu zbiorowego KK NSZZ „Solidarność” z Rządem RP.**

W związku z brakiem postępu w sprawie realizacji postulatów zgłoszonych przez Sekcję Krajową Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” w 1995 roku w ramach sporu zbiorowego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z Rządem, zwracamy się do Pana Ministra z wnioskiem o wszczęcie negocjacji w trybie pilnym.

Dotychczasowe negocjacje prowadzone w imieniu Rządu przez MPiH nie przyniosły rozwiązania i nie zakończyły się, ani zawarciem porozumienia, ani też przyjęciem protokołu uzgodnień i rozejmności.

Wobec nowych zagrożeń wynikających z braku realizacji ustaleń z lat poprzednich oraz brakiem rozwiązań w wielu punktach trwającego sporu, w celu zapobieżenia ewentualnej eskalacji konfliktu, zwracamy się do Pana Ministra o pilne spotkanie przeglądowe i wznowienie negocjacji w trybie pilnym.

W przypadku braku reakcji ze strony Rządu przystąpimy do odwołania akcji strajkowej w całym przemyśle zbrojeniowym.

### Bułgarska zbrojeniówka do częściowej sprzedaży

Funkcjonujący w niepewności postkomunistyczny rząd Bułgarii, przyjął program prywatyzacyjny, zgodnie z którym na sprzedaż wystawione zostaną dziesiątki firm zbrojeniowych. Przyczyną tej decyzji jest konieczność zapewnienia środków na obsługę zadłużenia zagranicznego. Z ogółu 93 przedsiębiorstw zbrojeniowych, państwo zatrzyma tylko 23 strategiczne zakłady produkcyjne i 5 firm handlujących produkcją specjalną. Pozostałe zostaną sprywatyzowane lub przestawią się na produkcję cywilną. Skąd my to znamy?

## Prezydium „zbrojeniówki” u Ministra Skarbu Państwa

W dniu 18 grudnia br. Prezydium Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” w składzie:

Stanisław Głowacki „Mesko” - przewodniczący  
Andrzej Gargaś „HSW” - v-ce przewodniczący  
Jacek Zajac „Pronit” - v-ce przewodniczący  
Kazimierz Barszczak „Rawar” - sekretarz  
Wojciech Sielużycki „PZL-Wola” - czł. Prezydium  
Kazimierz Chwesiuk „Dezamet” - „  
Zbigniew Cebula „Lucznik” - „

spotkało się z wicepremierem Rządu RP Ministrem Skarbu Państwa - Mirosławem Pietrewiczem. Ze strony ministerstwa w spotkaniu udział wzięli: dyr. gabinetu Premiera Władysław Kondrat oraz płk. Onik, ze strony MPiH w Likwidacji, w spotkaniu uczestniczył płk Witold Misiowiec.

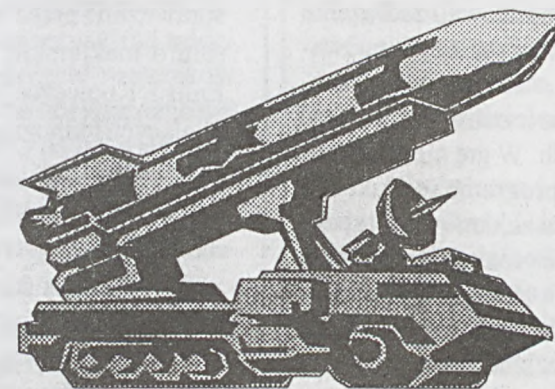
Ze względu na zmianę resortu nadzorującego zakłady przemysłu zbrojeniowego i lotniczego z MPiH na Ministerstwo Skarbu Państwa, premier Pietrewicz przedstawił strukturę organizacyjną ministerstwa i osoby, które

będą nadzorować z jego upoważnienia zakłady przemysłu obronnego.

Premier podkreślił konieczność bardzo szybkiego wdrożenia nowej ustawy regulującej funkcjonowanie Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego. Sytuacja w naszych firmach była przedmiotem obrad Komitetu Społeczno-Obronnego Rady Ministrów dwa tygodnie temu. Pan premier poinformował również o działaniach w sprawie nowych uruchomień i zamówień na rok 1997.

Przedstawiciele Sekcji w swoich wystąpieniach podkreślali bardzo trudną sytuację załóg pracowniczych oraz zagrożenia, które stoją przed nami w związku ze zmniejszonymi zamówieniami na 1997 r. Zwrócono uwagę na możliwość załamania realizacji Bankowych Postępowań Ugodowych, wtórnego zadłużenia i upadek naszego sektora oraz zmarnowania wysiłku całych załóg.

Postanowiono potraktować to spotkanie, jako wstępne i prowadzić na bieżąco kontakty oraz wymianę poglądów na tematy dotyczące sektora przemysłu zbrojeniowego i lotniczego.





Co słychać w zbrojeniówce?

## PZL HYDRAL NA PROSTEJ

W latach osiemdziesiątych PZL „Hydral” uruchomił produkcję części do samolotu AN-28 i śmigłowca „Sokół”, a pod koniec dekady był przygotowany do rozwinięcia jej na szeroką skalę. Zmiana systemu w 1989 roku spowodowała, jak w całej zbrojeniówce, kryzys przedsiębiorstwa. Gwałtownie zmalały zamówienia na sprzęt wojskowy, a ZSRR (później Rosja) zalegał z zapłaceniem za sprzęt dostarczony w 1991 r. Dyrekcja HYDRALU nie przewidując niekorzystnego dla firmy rozwoju sytuacji ekonomicznej, nie podjęła na czas działań w celu zmiany profilu produkcji. Zredukowano załogę z 4 200 osób w 1989 roku do 2 000 w 1992 r. Zadłużenie firmy nawarstwiało się. Na początku 1992 roku zespół złożony z pracowników HYDRALU opracował program restrukturyzacji kombinatu. Przełomem w historii Hydralu było bankowe postępowanie ugodowe, które przedsiębiorstwo zawarło jako jedno z pierwszych w kraju w marcu 1993 r. Wierzyciele firmy zredukowali zadłużenie o 70 %, a spłatę pozostałych należności rozłożyli na dwanaście rat kwartalnych. Jako zakład o strategicznym znaczeniu dla państwa mieli ograniczone możliwości wyboru ścieżki przekształceń własnościowych. W grę nie wchodził kapitał obcy czy NFI. Pierwszy etap programu restrukturyzacji był bezinwestycyjny i polegał na zahamowaniu spadku produkcji, redukując koszty własne i rozwijając cywilną produkcję nowych wyrobów. W latach 1993-95 uruchomiono produkcję 380 nowych wyrobów. Jednocześnie w ramach koncentracji przemysłu obronnego zakład przejął wytwarzanie nowych wyrobów (części do „Iryd”). Drugi etap programu polegał na odwróceniu proporcji produkcji „S” i „C” tj. Na całkowitym podjęciu produkcji nowych wyrobów cywilnych w zakresie techniki cieplnej: sprężarek hermetycznych do urządzeń chłodniczych i klimatyzatorów. Zawarto umowy licencyjne z firmą niemiecką, amerykańską i izraelską dzięki czemu uzyskano kredyt dewizowy poręczony przez rząd. W 1995 r. HYDRAL wyprodukował 500 szt., a w roku 1996 już 150 000 szt. Sprężarek. Na rok bieżący planuje się produkcję 600 tys. sprężarek z czego połowę na eksport. W roku bieżącym zakład planuje produkcję 5 tys. klimatyzatorów. Z początkiem 1996 roku po dyskusji ze związkami zawodowymi przyjęto program wprowadzenia systemu jakości, którego rezultatem było m.in. uzyskanie certyfikatu ISO 9001. Zatrudnienie wzrosło i wynosi 2 300 osób. Średnie zarobki oscylują na poziomie 800 zł.

W roku ubiegłym firma spłaciła należności z tytułu BPU, a także uregulowała zaległości wobec ZUS. W końcu roku, wyniki wskazywały oznaki tzw. „przegrzania”. Czy były to symptomy krótkotrwałe? Zobaczmy. Od nowego roku ma rozpocząć się spłata kredytu dewizowego.

Opr. Zb. Cebula

## Procedura dematerializacji Świadczeń Udziałowych.

W celu dokonania dematerializacji posiadanych Świadczeń Udziałowych należy:

1. Udać się do biura maklerskiego lub banku, w którym ma się rachunek inwestycyjny (osoby nie posiadające takiego rachunku muszą go otworzyć).
2. Złożyć posiadane Świadczenia Udziałowe i zlecenie wprowadzenia ich na rachunek papierów wartościowych (dematerializacji).

W momencie złożenia Świadczeń i zlecenia dematerializacji wszelkie prawa i związana z nimi wartość przechodzą na odcinek zbiorczy złożony w KDPW S.A. Natomiast na rachunku inwestycyjnym danej osoby pojawi się informacja o liczbie Świadczeń będących w jej posiadaniu. Zanim to nastąpi, każde Świadczenie musi zostać dokładnie sprawdzone przez instytucję przyjmującą je od posiadacza (biuro maklerskie, bank), a następnie przez Powiernika Emisji. Konieczne jest zatem stworzenie warunków umożliwiających jednoznaczną identyfikację zarówno właściciela Świadczenia, jak i podmiotu zgłaszającego je Powiernikowi do dematerializacji. Procedura składania Świadczeń do dematerializacji jest następująca:

1. W obecności klienta upoważniony pracownik biura maklerskiego lub banku przystawia na odwrocie Świadczenia pieczęć biura maklerskiego i składa swój podpis - jest to zabezpieczenie m.in. na wypadek kradzieży i próby przedstawienia skradzionych Świadczeń do dematerializacji za pośrednictwem innego podmiotu. Wskazane jest również, aby w obecności upoważnionego pracownika biura maklerskiego lub banku klient złożył na odwrocie Świadczenia swój czytelny podpis (dotyczy osób fizycznych)) lub pieczęć i podpis (dotyczy osób prawnych); jest to istotne w przypadku wykrycia fałszyfikatu, gdyż umożliwia ustalenie tożsamości jego ostatniego posiadacza.
2. Również w obecności klienta Świadczenie Udziałowe jest dziurkowane dziurkaczem do akt (dwa otwory o średnicy 5 mm i rozstawie do 8 cm w odległości 1 cm od prawego krótszego brzegu Świadczenia - kiedy patrzy się na jego przednią stronę). Jest to oznaczenie łatwo widoczne i niemożliwe do usunięcia.
3. Składając Świadczenia do dematerializacji klient wyraża pisemną zgodę na zniszczenie ich w postaci pojedynczych dokumentów..

Opr. J. Krupa

## RUBRYKA WOLNYCH WYPOWIEDZI ZWIĄZKOWCÓW

### BILANS

Przełom starego i nowego roku zawsze jest pretekstem do podsumowania ostatnich 12 m.-cy. W sylwestrowe popołudnie po raz pierwszy i ostatni w ubiegłym roku za pośrednictwem radiowęzła do załogi przemówił prezes Jurkiewicz.. Przemówienie miało charakter podsumowujący rok miniony. Za najważniejsze osiągnięcia pan prezes uznał styczniowe uroczystości z okazji 70 - lecia zakładu, wrześniowe podpisanie układu pracy dla zbrojeniówki i listopadowe obchody 50-lecia 3RPW. Mówił, że rok bieżący będzie dla „Lucznika” dobry. Sprowokowany ta wypowiedzią, pełen obaw o los zakładu, podzielił się swoimi refleksjami nad najważniejszymi sprawami dotyczącymi oczywiście naszego zakładu.

Przyznać należy, że imprezy o których mówił pan prezes przygotowano przez zakładowe służby z wielką pompą, nie szczędząc nań grosza. Pozostawiły one jednak lekki niesmak i spowodowały wiele komentarzy wśród załogi.

Mianowicie w sali Teatru „najlepszych” robotników, kadre inżynierską i kierownictwo zakładu udekorowano medalami, orderami i odznakami. Niektórzy nadstawiali piersi kilkakrotnie, inni wstydzieli się wyjść na estradę i odbierali medale w kularach. Niestety, zabrakło wśród wyróżnionych pracowników, tych którzy zwłaszcza w okresie transformacji gospodarki wnieśli do zakładu największą pracę (BPU, RO-90/91) z której dopiero w roku bieżącym zbierać będziemy główne żniwa. Widocznie zastosowano kryteria oceny dla nas niezrozumiałe. Jedyną zaś nagrodą dla załogi było 200 zaproszeń na uroczystą akademię z możliwością oklaskiwania „najlepszych” podczas odbierania odznaczeń oraz obecność przy przekazaniu Spółce nowego Sztandaru. Na nagrody pieniężne dla załogi niestety już zabrakło grosza.

Podpisanie P.U.Z.P. dla zakładów sektora obronnego było równie bogato i starannie przygotowane. Organizator (służby zakładowe) nie zarezerwował jednak przy stole miejsc dla tych, którzy wnieśli największy wkład w przygotowanie układu i negocjacje. Oczywiście byli to ludzie z „S”. Siedzieli więc niezauważeni w kącie a przy stole zasiadły osoby, które z pracą nad układem miały niewiele wspólnego.

Przytoczone przez pana prezesa uroczystości być może są sukcesami budującymi Jego pozycję jednak dla ZM „Lucznik” niewiele na razie z tego pożytku.

Generalnie oceniając rok ubiegły twierdzę, że dla Spółki był to rok straconej bezpowrotnie szansy na odbicie się od dna. Zmarnowane zostały pieniądze z wyroku za „RO-91”, darowane przez różne instytucje odsetki, oddłużenie ZUS, PMG. Katastrofalnie, bo o 50% załamała się produkcja i sprzedaż maszyn do szycia, nie próbowano szukać zbytu

na maszynę do pisania, do dnia dzisiejszego nie uruchomiono maszyny kl. 780, z planowanych 300 maszyn przemysłowych kl.426 wyprodukowano aż 15 ! Powiększała się strata na działalności operacyjnej spółki, brak było działań w kierunku zarządzania jakością. Nastąpiły opóźnienia w uruchomieniu produkcji niekatalogowej. Nie podjęto niezbędnych inwestycji takich jak choćby budowa zamkniętego obiegu wody obniżająca koszty funkcjonowania zakładu. Nie ujrzelśmy też efektów z zagranicznych wojaży prezesa do USA, Francji, Turcji, Rosji, Ukrainy, Niemiec, Szwajcarii i Holandii. Zarząd bardziej zajęty był wewnętrznymi sporami, niż opanowywaniem tragicznej sytuacji zakładu. Z firmy dalej uciekają fachowcy. W roku ubiegłym ubyło z zakładu 666 osób. Setki tysięcy godzin przestoju obniżyły nasze zarobki i pozycję wyjściową (582 zł.) do podwyżek tegorocznych. Średnia płaca w grudniu '95 wynosiła 475 zł, zaś w grudniu '96, przy 13 tys. godzin przestojowych ukształtowała się na poziomie 610 zł. Dodać trzeba, że jesienią planowana i uzgodniona podwyżka weszła w życie dzięki nieugiętej postawie „S” i groźbie strajku. Najgorsze jest jednak to, że nie mają panowie dyrektorzy żadnej koncepcji odnośnie poprawy sytuacji i rozwój zakładu. Przepraszam, widząc ją w kolejnym uszczupleniu stanu załogi, wydzieleniu samodzielnych Spółek i sprzedaży majątku.

Nielogiczna i nie rozumiała była dla mnie postawa członków Rady Nadzorczej reprezentujących właściciela. Wyniki z działalności gospodarczej przedsiębiorstwa spółki były z miesiąca na miesiąc coraz gorsze, Związek od wiosny słał monity do Rady Nadzorczej, do MPiH, rozmawiał z członkami Rady, wreszcie sprecyzował wnioski personalne a Rada udaje, że wszystko jest w porządku. Być może sprawy przez nas wnoszone traktuje się jako gry polityczne. Zapewniam, że tak nie jest. Natomiast zdaję sobie sprawę, że załoga oczekuje od działaczy związkowych zdecydowanego reagowania w żywotnych dla niej sprawach. Jeżeli to ktoś uważa za politykę to od takiej polityki NSZZ „Solidarność” się nie odzega.

Zbigniew Cebula

## Z informacji GUS :

Za towary i usługi konsumpcyjne płaciliśmy w grudniu o 1,3% więcej niż w listopadzie ub.r. W porównaniu z grudniem '95 ceny detaliczne były wyższe o 18,5%. Natomiast średnioroczny wzrost cen w okresie 12 miesięcy 1996 roku wyniósł 19,9% ! Założony przez koalicję wskaźnik inflacji na poziomie 17% został przekroczony o 1,5%. Rok 1995 zamknął się 21% inflacją.



## Komunikat

### Rady Nadzorczej Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A.

Rada Nadzorcza Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 1996 roku rozpatrzyła złożony przez dwóch Członków Rady Nadzorczej - Przedstawicieli Załogi ZM „Łucznik” S.A. wniosek o odwołanie całego Zarządu ZM „Łucznik” S.A. Po analizie uzasadnienia wniosku Rada Nadzorcza postanowiła dokonać zmian w Zarządzie po zakończeniu roku obrachunkowego.

Wniosek o natychmiastowe odwołanie Zarządu odrzucono 4 głosami.

Rada Nadzorcza postanowiła, że w m-cu lutym br. zostanie ogłoszony konkurs na obsadę stanowisk Zarządu ZM „Łucznik” S.A. w Radomiu.

Zatwierdzony został wniosek złożony przez Zarząd ZM „Łucznik” S.A. dotyczący wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1997 roku nowej struktury organizacyjnej w ZM „Łucznik” S.A. w Radomiu. W miejsce istniejących zostały powołane nowe pionierzy w Zarządzie Spółki w randze Członka Zarządu, Zastępcy Dyrektora ds.:

- Marketingu i Rozwoju
- Ekonomiczno-Handlowych
- Produkcji i Zaopatrzenia

z nowym zakresem działania Członków Zarządu.

Motywacją wprowadzonych zmian jest przystosowanie organizacji przedsiębiorstwa Spółki do współczesnej strategii zarządzania, wymagań gospodarki rynkowej i wyodrębnienia miejsc powstawania kosztów i zysków.

Schemat zatwierdzono zwykłą większością głosów.

W z związku z wprowadzeniem nowego schematu organizacyjnego z nowym zakresem działania Członków Zarządu na najbliższym posiedzeniu w dniu 18 stycznia 1997 roku zostanie zaproponowany sposób i tryb obsady nowych stanowisk.

*Przewodniczący R.N. Witold Misiowiec*

*Sekretarz R.N. Dariusz Szwagierek*

*Radom 19 grudnia 1996 roku.*

#### Z prac Rady Nadzorczej

**Szanowni Państwo.**

Uczestniczyliśmy w dniu 18 stycznia 1997 roku w kolejnym posiedzeniu Rady Nadzorczej ZM „Łucznik” S.A. Drastycznie pogarszające się wyniki gospodarcze Zakładu obserwowane w kolejnych miesiącach spowodowały, że złożiliśmy na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej w roku ubiegłym wniosek o odwołanie całego Zarządu, który jak Państwo wiedzą nie został przyjęty.

Bieżący miesiąc styczeń pokazuje niestety, że nasze

obawy o los Zakładu w pełni się potwierdzają. Wobec pogłębiającego się załamania produkcji i sprzedaży szczególnie w Zakładzie w Gołębiowie i powiększającego się braku środków finansowych uznaliśmy, że pismo otrzymane z NSZZ „Solidarność” obarczające odpowiedzialnością za obecną sytuację i wnoszące o odwołanie Prezesa Zarządu Krzysztofa Jurkiewicza i Dyrektora d/s Handlowych Adama Motykę Radłowskiego w pełni zasługuje na poparcie z naszej strony.

Jednocześnie do Rady Nadzorczej wpłynął wniosek od Prezesa Zarządu o nie powierzanie obowiązków zgodnie z nowym schematem organizacyjnym Panu Dyr. Adamowi Motyce Radłowskiemu oraz Pani Dyrektor ds. Ekonomicznych Annie Grządce i rozpisanie konkursu na te stanowiska.

Wobec zaistniałej sytuacji zdecydowano, że obsada stanowisk w Zarządzie odbędzie się drogą konkursu.

Reprezentujący Właściciela - Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej zgłosił i uzasadnił wniosek o rozpisanie konkursu w pierwszej kolejności na trzech członków Zarządu a w drugim etapie na Prezesa Zarządu.

Z kolei przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej zgłosili zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami wniosek o rozpisanie konkursu najpierw na stanowisko Prezesa Zarządu a w następnej kolejności na pozostałych członków Zarządu.

W głosowaniu wniosek ten, który naszym zdaniem jest zasadny i logiczny przepadł głosami 4 : 2.

W dalszej części obrad zgodnie z art. 386 Kodeksu Handlowego na nasz wniosek Rada Nadzorcza powołała zespół do zbadania zaopatrzenia, produkcji i sprzedaży w Zakładzie Maszyn do Szycia w Gołębiowie celem wyjaśnienia nagromadzonych niejasności co do działalności tego zakładu.

*Przedstawiciele Załogi w Radzie Nadzorczej:*

*Zbigniew Cebula*

*Dariusz Szwagierek.*

